Cardio

Paluch

Jebana ekstraklasa, ziomek, to zaplecze mojej ligi
Od kołyski w jednych barwach, a na ławkach pierwszy skład
Masz ból dupy - popraw stringi, wyjebane w twe rankingi
Niosę scenę na swych barkach, jak w bawarkach każdy cal
Najsilniejsza karta, B.O.R. to Sparta
Farbowanym lisom sidła przebijają gardła
Z nami każdy dobry MC, każdy dobry wandal
Flow na bitach pięknie siedzi, jak ich srebra na dojazdach
Cazal, Heineken i Presto, w płucach filtrowanie haze'a
Nie żadne AlmiDecor, zwykłe chłopaki z osiedla
Żeby tutaj dojść do czegoś, najpierw musisz sporo biegać
Co dzień cardio przez ten beton, żeby jutro betą jechać

Hajs nie leży na ulicy, jeśli tak, to powiedz, gdzie
Pewnie twój dostawca pizzy bardzo dobrze o tym wie
Że tylko cardio zapewni jutro spokój
Przez beton cardio, w jebanych kłębach smogu
Hajs nie leży na ulicy, jeśli tak, to powiedz, gdzie
Pewnie twój dostawca pizzy bardzo dobrze o tym wie
Że tylko cardio zapewni jutro spokój
Przez beton cardio w jebanych kłębach smogu

Ziomale tu lecą na żywioł, nie po to byś kurwa pokochał ich swag
Odkłada się kolejny tysiąc na mleko dla syna, a nie Gucci bag
Tu słucha się typów, co mówią o życiu
A nie kurwa o tym, że paliłeś cash
Ale co ty wiesz? Powiedz, kurwa, co ty wiesz?!
Jak coś ci nie styka, to weź se polutuj i zawijaj dupę
Okradasz wspólnika, to później pokutuj, oddajesz podwójnie
Nasza muzyka ma tu rangę kultu, bo przyćmiewa chujnię
Lecimy kurwa na każdym podwórku, wspólnie robimy tournee
Sto w roku koncertów i nie mam, ziom, biedy
Udawać nie mam zamiaru
Żeby to wydać, to robię se przerwy
A po nocach piszę już kolejny album
Nie widzę rodziny i puszczają nerwy
Od dekady lecę i trafiam jak harpun
Cardio, cardio, cardio!
Dla naszych ziomali salut

Hajs nie leży na ulicy, jeśli tak, to powiedz, gdzie
Pewnie twój dostawca pizzy bardzo dobrze o tym wie
Że tylko cardio zapewni jutro spokój
Przez beton cardio, w jebanych kłębach smogu
Hajs nie leży na ulicy, jeśli tak, to powiedz, gdzie
Pewnie twój dostawca pizzy bardzo dobrze o tym wie
Że tylko cardio zapewni jutro spokój
Przez beton cardio, w jebanych kłębach smogu

Moi ziomale tu nie mają cen (nie mają cen)
Moja muzyka to Beethoven (to Beethoven)
Reszta tej sceny może być tłem (nawet nie)
Klasyk osiedli, crème de la crème, crème de la crème
Moi ziomale tu nie mają cen (nie mają cen)
Moja muzyka to Beethoven (to Beethoven)
Reszta tej sceny może być tłem (nawet nie)
Klasyk osiedli, crème de la crème, crème de la crème

Cardio!

Hajs nie leży na ulicy, jeśli tak, to powiedz, gdzie
Pewnie twój dostawca pizzy bardzo dobrze o tym wie
Że tylko cardio zapewni jutro spokój
Przez beton cardio, w jebanych kłębach smogu
Hajs nie leży na ulicy, jeśli tak, to powiedz, gdzie
Pewnie twój dostawca pizzy bardzo dobrze o tym wie
Że tylko cardio zapewni jutro spokój
Przez beton cardio, w jebanych kłębach smogu

Tištěno z pisnicky-akordy.cz Sponzor: www.srovnavac.cz - vyberte si pojištění online!